

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka

Protokolant: p.o. stażysty S. S.

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 roku

sprawy **A. K.** obwinionego z art. 92 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 6 czerwca 2017 roku, sygnatura akt II W 252/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia A. K. od przypisanego mu wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.,

II. kosztami całego postępowania obciąża Skarb Państwa.

/-/ M. Z.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 6 czerwca 2017 roku A. K. został uznany za winnego popełnienia wykroczenia z art. 92 § 1 k.w., za co wymierzono mu karę 300 złotych grzywy.

(wyrok - k. 28 akt; pisemne uzasadnienie wyroku – karty 37 – 41 akt).

Wyrok powyższy w całości i na swoją korzyść zaskarżył obwiniony, który, podkreślając brak materiału dowodowego potwierdzającego zasadność przypisania mu sprawstwa i winy w zarzucanym zakresie, wniósł o uniewinnienie.

(apelacja obwinionego - k. 45-46 akt).

Na rozprawie apelacyjnej dniu 31 sierpnia 2017 roku obwiniony przedstawił materiał dowodowy w postaci fotografii oraz filmu z miejsca zdarzenia, który odtworzono i zapisano na płycie CD, załączając do akt.

(protokół rozprawy apelacyjnej – karta 63 – 64; płyta CD – koperta na kacie 62 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji, po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku, jego pisemnym uzasadnieniem, a także lekturą wywiedzionej apelacji, podnosi, iż w pełni zgodził się ze skarżącym co do tego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał w realiach niniejszej sprawy na przyjęcie ponad wszelką wątpliwość, że obwiniony A. K. jest sprawcą przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego recypowanymi do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (art. 8 k.p.s.w. w związku z art. 2, 4, 5 i 7 k.p.k.). Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie/ukaranie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionemu oskarżonemu/obwinionemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podnosi, iż niewątpliwie w toku prowadzonego pod sygnaturą akt II W 252/17 postępowania, przeprowadzono wszystkie możliwe dowody (tak osobowe, jak i rzeczowe), które mogłyby dostarczyć wiedzy w przedmiocie zarzucanego obwinionemu A. K. wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań świadków A. B., B. P., A. M., jak i wyjaśnień samego obwinionego, wynika w sposób pewny to, że obwiniony w dniu zdarzenia na drodze (...) poruszał się samochodem osobowym marki T. (...), że na 144,4 km wykonał manewr wyprzedzania innych jadących w tym samym kierunku i że rozpoczął ten manewr wyprzedzania w miejscu dozwolonym.

Ustalenia w powyższym zakresie znajdują oparcie w zgromadzonym na tę okoliczność stabilnym materiale dowodowym i nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń.

Zastrzeżenia takie budzi natomiast to, czy obwiniony A. K. zakończył manewr wyprzedzania przed podwójną linią ciągłą i zakazem wyprzedzania, czy też kończąc ten manewr przekroczył linię ciągłą i zakaz wyprzedzania. Z zebranego w tej sprawie materiału dowodowego odnośnie tego fragmentu zdarzenia wynikają dwie wersje zdarzenia. Obwiniony i jego pasażerka twierdzą, iż A. K. zakończył manewr wyprzedzania przed podwójną linią ciągłą i zakazem wyprzedzania. Natomiast z zeznań policjantów A. B., B. P. wynika, iż obwiniony A. K. kończąc manewr wyprzedzania przekroczył linię ciągłą i zakaz wyprzedzania.

W sprawę niniejszej nie ma dowodów, które jednoznacznie podważyłyby którąkolwiek z tych dwóch wersji zakończenia przez obwinionego manewru wyprzedzania.

Analizując materiał dowodowy niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że niestety oskarżyciel publiczny – Komenda Powiatowa Policji w S. – nie przedstawił ani szkicu sytuacyjnego miejsca zdarzenia, ani dokumentacji fotograficznej czy filmowej. Brak ten spowodował, że po to, aby zorientować się w lokalizacji miejsca zdarzenia, Sąd Okręgowy zmuszony był sięgnąć do internetu i znajdujących się tam map. I dopiero obwiniony na rozprawie apelacyjnej przedstawił dokumentację fotograficzną i filmową z miejsca zdarzenia. Ten materiał dowodowy został przez Sąd Okręgowy odtworzony i załączony do akt.

Opierając się na materiale fotograficzno – filmowym z miejsca zdarzenia, Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do tego czy z miejsca, w którym znajdowali się policjanci i z którego obserwowali manewr wyprzedzania wykonany przez obwinionego, rzeczywiście byli w stanie zauważyć czy obwiniony skończył ten manewr przekraczając podwójną linię i na obszarze obowiązywania zakazu wyprzedzania samochodów. Jak sami policjanci przyznali, obserwowali manewr obwinionego z odległości 200 – 300 metrów. Nadto pasem ruchu, przeciwnym do kierunku jazdy obwinionego, poruszały się inne pojazdy.

Tym samym, w ocenie Sądu Odwoławczego, odnośnie tego czy obwiniony zakończył manewr wyprzedzania przekraczając podwójną linię i na obszarze obowiązywania zakazu wyprzedzania samochodów, istnieją - nieusuwalne już na obecnym etapie postępowania - wątpliwości, nie pozwalające na jednoznaczne stwierdzenie, że obwiniony

dopuszczył się wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. Wątpliwości tych nie dostrzegł, choć powinien, Sąd I instancji. Nie wystarczy bowiem kategoryczne stwierdzenie świadków – policjantów, że przebieg zdarzenia był taki jak oni zeznają. Należy ocenić, w kontekście innych dowodów, czy tak rzeczywiście było. W niniejszej sprawie tymi innymi dowodami są fotografie i film z miejsca zdarzenia. W ich kontekście kategoryczne stwierdzenia świadków – policjantów budzą wątpliwości. Sąd Okręgowy nie kwestionuje, iż mogli oni zeznawać z pełnymi przekonaniem, iż było tak jak mówili. Jednak po obejrzeniu fotografii i filmu, Sąd Okręgowy ma wątpliwości, czy policjanci rzeczywiście byli w stanie widzieć, że kończąc manewr wyprzedzania obwiniony przekroczył linię ciągłą i zakaz wyprzedzania. Skoro wątpliwości tych obecnie nie da się już usunąć, to zgodnie z zasadą in dubio pro reo należy wątpliwości te rozstrzygnąć na korzyść obwinionego.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił A. K. od zarzucanego i przypisanego mu wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

Orzekając natomiast o kosztach, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 118 ustęp 2 k.p.s.w., kosztami procesu za obie instancje obciążył Skarb Państwa, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 roku.

/M. Z./